

Opis źródła:

Fragment pochodzi z dziennika podróży ks. Marcina Czermińskiego jezuita, który na przełomie XIX i XX wieku podróżował po obrzeżach Europy. Szczególnie często odwiedzał Półwysep Bałkański gdzie opisywał tamtejsze zabytki, mieszkańców jak również obyczaje. W przytoczonym fragmencie autor opisuje zależność Czarnogóry od Rosji co przekłada się na stosunek czarnogórskich elit m.in. do kościoła katolickiego.

Miejsce wydania:

Marcin Czermiński, *W Dalmacji i Czarnogórze*, Kraków, Drukarnia „Czasu”, 1896, s. 315-317.

Tekst źródła:

Stosunek Czarnogóry do Rosji

Chociaż poufna rozmowa nie nadaje się do publikacji, nie mogę oprzeć się pokusie, abym nie przytoczył chociaż kilku szczegółów - skoro już nie wspomniał, dla zachowania dyskrecji, jakiej narodowości byli moi interlokutorzy. A najpierw co do usposobienia księcia Nikity względem Kościoła katolickiego były bardzo podzielone zdania. Jedni mówili, że tylko obawa przed wpływem rosyjskim wstrzymuje go od nadania większych swobód dla katolików, inni twierdzili, że wprost jest nam nieprzychylny. W każdym razie nie bez znaczenia jest fakt, że książe zamianował swym prywatnym sekretarzem Jawana Sundečića, expopa szymatyckiego, który po śmierci swej żony porzucił służbę ołtarza, drugi raz się ożenił i pomimo ekskomuniki swego władcy archimandryty, piastuje wysoki urząd na dworze. Minister wojny Elia Plamenać także jest expopem, również i generał artylerii, lecz nie pomnę już jego nazwiska.

Na zapytanie, gdzie urzędnicy czarnogórcy odbywają wyższe nauki w braku miejscowego uniwersytetu, odpowiedziano mi, że wojskowi kształcą się części w Modenie lub Rosji; przyszli lekarze i prawnicy w Moskwie, Petersburgu, także w niektórych miastach Francji; znacznego nadto kontyngensu ludzi wykształconych dostarczają Austriacy, którzy dla aspiracji wielkoserbskich dostali dymisję ze służby, lub są wydaleny z kraju.

Wszystkie te elementa przywożą do kraju niewiarę, lub teorię bardzo problematycznej wartości, stąd gdy dojdą do władzy nie taję swej niechęci ku Kościołowi katolickiemu, co trudno, aby nie wpływało także na prąd postępowania w sferze decydującej.

Władcykowie, chociaż są niezależni od synodu petersburskiego, w stolicy Rosji otrzymują konsekrację biskupią. Poziom ich wykształcenia, jak wogóle duchowieństwa szymatyckiego w Czarnogórze jest bardzo niski. Po czterech latach nauk elementarnych, odbywają tak zwany „kurs wyższy”, czyli nauki teologiczne. Przed wyświęceniem wszyscy się żenią i prawie niczem z powierzchowności nie różnią się od osób świeckich. Noszą strój narodowy czarnogórski, dzitłagany i rewolwery za pasem, tylko długie włosy i broda są jedyną oznaką, że mamy do czynienia z duchowną osobą.

Hojne podarunki w broni, amunicji, a corocznie w zbożu, udzielane w Czarnogórze przez „słowiańskie”, a raczej rosyjskie towarzystwo dobroczynnością, nie które zakłady naukowe subwencyonowane, lub w całości utrzymywane z prywatnej carskiej szkatuły, prezenta cenne lub wprost ruble, nadsyłane z Rosji pojedynczym osobom, wszystko to musi wywierać wpływ silny na korzyść północnego mocarstwa. To też poseł rosyjski na dworze czarnogórskim czuje się jak u siebie w domu. Każdej chwili ma wstęp wolny do księcia - nawet wtedy, kiedyby nie dostał audiencji ktoś z miejscowych ministrów książęcych.

— Czy przywiązanie księcia Mikołaja do dworu petersburskiego, do Rosji — pytam jednego z dyplomatów — jest szczerze?

— Dużo by o tem można powiedzieć. Zapewne, że jakaś wdzięczność dla rosyjskich cesarzy być musi, bo sam interes państwowy tego się domaga. Ofiary zbyt cenne nadchodzą, aby nimi gardzić. Gdyby jednak Austria pod tym względem rywalizowała, to mogłaby tę przyjaźń pieniędzmi przelicytować. Sadzę, że księżę raczej boi się Rosji. Szanuje ją lecz z pewną rezerwą. Gdyby Rosya zapragnęła za daleko rozciągnąć swą rękę „opiekunczą” na półwysep Bałkański, księżę Mikołaj stanąłby pierwszy przeciw niej do walki o niepodległość swego księstwa.

Któż jednak jest w stanie zbadać tajniki duszy człowieka — tem więcej panującego — podlegającego tyłu wpływom najrozmaitszych odcieni! W każdym razie nadzieje lepszej przyszłości dla Kościoła świętego w szymatyckiem księstwie bardzo są wątpliwe — może żadne — chociaż w Czarnogórze dla rzucenia pomostu do jedności i zgody wprowadzono głągoliczkie mszały.

Słowniczek pojęć:

Książę Nikita – Mikołaj I Petrović-Njegoš (1841-1921), książę Czarnogóry, a od 1910 r. król. Prowadził politykę prozachodnią, czego efektem były m.in. mariaże jego córek.

Przeprowadził reformę monetarną a także był autorem pierwszej konstytucji (1905). Zajmował się również pisaniem poezji.¹

Glagolickie mszały – glagolica jest najstarszym znanym pismem słowiańskim stworzonym w IX w. przez świętych Cyryla i Metodego.²

Władyka – najwyższy przedstawiciel kościoła prawosławnego będący jednocześnie przywódcą państwa w księstwie Czarnogóry.

Szymatycki – schizmatycki. Określenie używane dawniej w kontekście prawosławia.

Pytania do źródła.

Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i średniej:

1. Dlaczego elity czarnogórskie kształciły się w carskiej Rosji?
2. Czemu autor źródła uważa, że elity czarnogórskie biorą na skutek edukacji w Rosji są „niechętnie” katolikom?
3. Dlaczego Rosja pomagała Czarnogórze?

Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony):

1. Jaki znaczenie ma prawosławie na utrwalanie związków między Rosjanami a Czarnogórcami? Na pytanie odpowiedź w oparciu o źródło, jak i własną wiedzę.
2. Dlaczego czarnogórski Książę przyjmował niejednoznaczną postawę wobec Rosji?

Wskazówki:

Powyższy fragment można rozpatrywać zarówno w kontekście historycznym jak i współczesnym gdyż pokazuje ciągłość polityki jaką prowadzi Rosja na Bałkanach. Wykorzystując problemy finansowe czy społeczne poszczególnych państw stara się uzależnić tamtejsze elity od siebie, w tym przypadku czarnogórskie. Wykorzystuje ku temu pozycję polityczną, pieniądze ale również religię. Powyższy tekst może więc służyć zarówno do ukazania tego w jaki sposób Rosja próbowała od siebie uzależnić poszczególne prawosławne

¹ P. Codogni, *Czarnogóra*, „Europa Środkowo-Wschodnia”, Nr 16, (2006), s. 79-88; J. Leciejewski, *Książę czarnogórski Mikołaj jako poeta*, Poznań 1901.

² B. Białkozowicz, *U źródeł cyrylicznego piśmiennictwa południowosłowiańskiego oraz jego percepcji na gruncie wschodniosłowiańskim i polskim*, „Acta Polonio-Ruthenica”, Nr 11, (2006), 8-10; E. Koncewicz-Dziduch, *O odradzaniu się glagolicy w niektórych krajach europejskich zob. nowe życie glagolicy. Reaktywacja pierwszego alfabetu Słowian we współczesnej kulturze w Chorwacji*, „Perspektywy kultury”, Nr 38, (2022), s. 443-464.

państwa na Półwyspie Bałkańskim, ale również by pokazać, że niewiele w tej kwestii się zmieniło, gdyż dzisiejsza Rosja zachowuje się podobnie w stosunku do państw Bałkanów Zachodnich.

Literatura pomocnicza:

Domachowska A., *Proces budowania narodu czarnogórskiego w latach 1991-2018: geneza i uwarunkowania*, Toruń 2019.

Kłaczyński R., *Polityka Imperium Rosyjskiego wobec państw, narodów bałkańskich 1826-1914*, „Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne”, T. 26, (2017), s. 69-81.

Łakota-Micker M., *Czarnogóra. Studia nad bezpieczeństwem*, London 2015.

Włodkowska, A., *Rosja na Bałkanach*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, R. 7, cz. 2, (2009), s. 99-114.

Najważniejsze cezury:

Tekst o. Marcina Czermińskiego powstał w okresie gdy coraz więcej polskich podróżników przyjeżdżało na Bałkany, a temat ten stawał się coraz popularniejszy. Księstwo Czarnogóry rozwijało się w tym czasie coraz dynamiczniej zdobywając sobie coraz silniejszą pozycję w regionie, także za sprawą prozachodniej polityki prowadzonej przez władcę Mikołaja I.

Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord: Tomasz Jacek Lis